
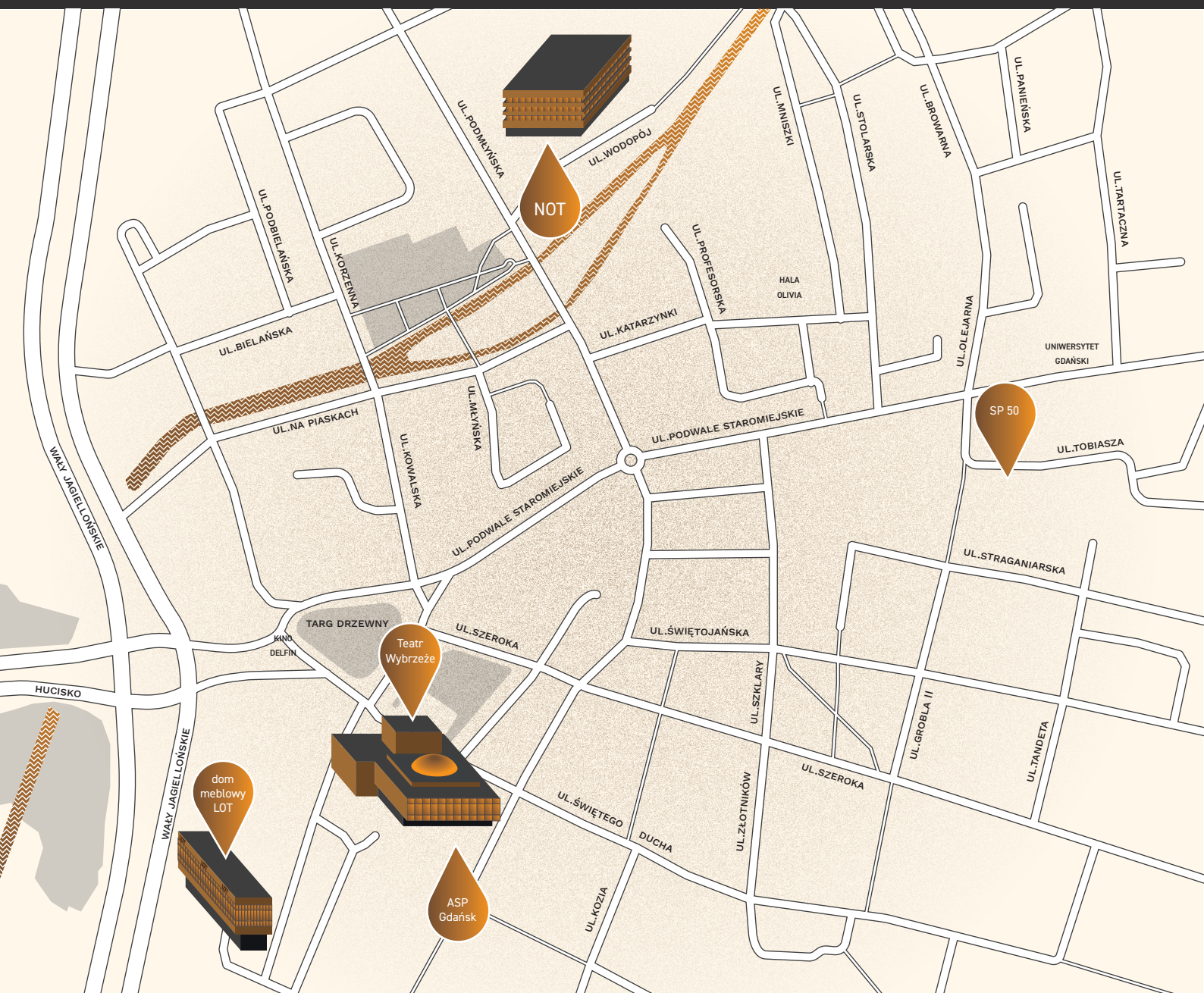


Nowe oblicze Gdańska

Powojenny Gdańsk był niemal doszczętnie zrujnowany, jego odbudowa stanowiła wielkie wyzwanie, także pod względem finansowym. Należało opracować nowy plan miasta, gdyż odtworzenie historycznej, ciasnej zabudowy było nie do przyjęcia, tym bardziej że do Gdańska napływały tysiące nowych mieszkańców. Odbudowa nie polegała więc na typowej rekonstrukcji architektonicznej. Nadrzędnym celem stało się nadanie miastu nowego charakteru.

INTERAKTYWNY PDF – kliknij ikonkę aby:  usłyszeć więcej  zobaczyć więcej  przeczytać więcej



Quiz

- 1 Główna siedziba Akademii Sztuk Pięknych w Gdańsku znajduje się w Wielkiej Zbrojowni, jednak uczelnia zajmuje jeszcze dwa inne zabytkowe budynki. Są to:
 - a) Lwi Zamek i Dwór Artusa
 - b) Ratusz Głównomiejski i Baszta Jacek
 - c) Mała Zbrojownia i Dom Angielski
- 2 Nieopodal Szkoły Podstawowej nr 50, na placu przy ulicy Podwałe Staromiejskie, stoi monumentalny pomnik zbudowany w 1968 roku. Upamiętnia on:
 - a) zwycięstwo i zakończenie II wojny światowej
 - b) poległych za polskość Gdańska
 - c) odbudowę Gdańska
- 3 Teatr Wybrzeże w 2018 roku zyskał nową scenę, znajdującą się bliżej Wielkiej Zbrojowni. Jej nazwa pochodzi od zabytku, który był tu przed wojną, a brzmi:
 - a) Pod Łososiem
 - b) Stara Apteka
 - c) Żuraw
- 4 W miejscu budynku LOT-u stał przed wojną luksusowy hotel Danziger Hof, w którym zatrzymywali się znakomici goście. Jednym z nich był wybitny polski kompozytor Ignacy Paderewski, który w niepodległej Polsce pełnił funkcję:
 - a) premiera i ministra spraw zagranicznych
 - b) ministra kultury
 - c) senatora
- 5 Współautorką projektu budynku Naczelnej Organizacji Technicznej w Gdańsku jest Danuta Olędzka, która zaprojektowała również najdłuższy budynek mieszkalny w Trójmieście, czyli tak zwany:
 - a) Zieleniak
 - b) Bankowiec
 - c) Falowiec

Czy wiesz, że...?

Gdy rozważano plany odbudowy teatru przy Targu Węglowym, w prasie zamieszczono postulat, żeby przekazywać na ten cel resztę za bilety tramwajowe. W ten sposób pięciogroszówki miały zasilać fundusz przeznaczony na odbudowę teatru. Podobna inicjatywa została podjęta wcześniej w Krakowie z myślą o ochronie zabytków.

Wysokość dawnego pawilonu meblowego, obecnie znanego jako budynek LOT-u, została zaprojektowana przez architekta Lecha Kadłubowskiego tak, aby nie odbiegała zbyt od wysokości dawnych, historycznych wałów, znajdujących się po obu stronach Bramy Wyżynnej.

„Zieleniak” to wieżowiec o wysokości 72 metrów, składający się z 17 kondygnacji. Jego konstrukcja i proces budowy były całkowicie nowatorskie. Metoda, opracowana przez Zbigniewa Zaborowskiego, polegała na wzniesieniu dwóch monumentalnych żelbetonowych słupów, stanowiących podporę budynku, a następnie budowaniu, poczynając od góry, kolejnych przeszklonych na zielono pięter. Technologia ta była nietypowa i bardzo kosztowna.



Odbudowa dachu kościoła Mariackiego, Kazimierz Lelewicz, po 1945 r.,
źródło: Muzeum Gdańskie

Owocnych poszukiwań życzą



z partnerami





Ruiny Spichlerzy na Ołowiance, 1948 r.,
źródło: muzeumpomorza.pl

▶ Gdy zapadła decyzja o odbudowie, pojawiło się wiele pytań i wątpliwości, w jaki sposób odtworzyć historyczne stare miasto. Zwolennicy rekonstrukcji historycznych form starli się ze zwolennikami interpretacji tych form w nowoczesnej wersji. Ostatecznie zmieniono układ ulic i budynków, co przyczyniło się do zmniejszenia gęstości zaludnienia i zapewniło przyszłym mieszkańcom lepsze warunki życia. W tym samym celu wzniesiono budynki użyteczności publicznej, takie jak szkoły i przedszkola, których wcześniej nigdy w tych miejscach nie było. Udało się zachować równowagę pomiędzy dwiema koncepcjami odbudowy miasta, choć sprzeciw wobec rekonstrukcji wiązał się również z negatywnym nastawieniem do dawnego, niemieckiego dziedzictwa Gdańska. Od zakończenia wojny minęło niewiele czasu i pamiętano krzywdy wyrządzone Polakom przez nazistów. Ważnym zadaniem podczas odbudowy miasta było więc podkreślanie jego polskości. A czyniono to na różne sposoby, m.in. poprzez nową dekorację malarską fasad, nawiązującą do stylu **renesansu** i do dawnych polskich bohaterów, poetów, twórców, naukowców. Zgodnie z założeniami historyczne centrum Gdańska miało być odbudowane do

roku 1960, jednak już pod koniec lat 50. tempo prac znacznie spadło, a w dodatku coraz częściej zaczęły się pojawiać głosy, że należy skupić się na aktualnych potrzebach społecznych i inwestycjach służących mieszkańcom, a nie na zabytkach. Nie udało się przeprowadzić pełnej odbudowy wszystkich zniszczonych obiektów, a i w tych, które rekonstruowano, coraz rzadziej skupiano się na odwzorowaniu historycznych form.

Jednym z wyjątkowych obiektów powstałych podczas odbudowy jest siedziba obecnej Akademii Sztuk Pięknych, dawniej Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych. Budynek jest połączeniem zabytkowego obiektu z całkowicie nowoczesną architekturą. Siedziba uczelni znajdowała się pierwotnie w Sopocie, jednak zdecydowano o jej przeniesieniu w 1954 roku do budynku Wielkiej Zbrojowni w Gdańsku. Początkowo w Zbrojowni miało się mieścić Muzeum Miejskie, ale plany uległy zmianie i ostatecznie nową przestrzeń do pracy i nauczania zyskali plastycy zaangażowani w odbudowę. Zniszczone było całe wnętrze budynku, ocalały jedynie obydwie fasady oraz zewnętrzne mury. Powierzchnia wewnątrz była ogromna i choć

nosila wiele śladów zniszczeń, to jednak była wykorzystywana jako miejsce wystaw artystycznych. W roku 1961 Zbrojownia została otwarta z obu stron, powstało przejście, a później rodzaj pasażu handlowego przedłużającego ulicę Piwną. PWSSP zajmowała piętro Wielkiej Zbrojowni, wejście do szkoły znajdowało się od strony Targu Węglowego. Jednak już w 1959 roku powstał projekt rozbudowy szkoły, nowa część została otwarta w 1968 roku. Autorem projektu był architekt Ryszard Semka, nauczyciel akademicki PWSSP, później także profesor tej uczelni. Do południowej ściany Wielkiej Zbrojowni dobudowano przestrzeń przeznaczoną na pracownię artystyczne, którym zapewniono bardzo dobre doświetlenie poprzez duże okna **pasmowo** osadzone w całej fasadzie oraz wewnętrzny **dziedziniec**. Zaprojektowany przez Semkę budynek nie odzwierciedla sąsiadujących kamieniczek, ale subtelnie nawiązuje do historycznej architektury. Przede wszystkim pojawia się tu – w formie trójkątnych daszków – bardzo charakterystyczny dla gdańskich kamienic motyw trójkątnego **szczytu**, czyli ozdobnego zwieńczenia fasady. Ponadto motyw trójkąta jest rytmiczną ozdobą elewacji i nadaje jej nietypowy wygląd. Jednocześnie wielkość i proporcje budynku w żaden sposób nie konkurują z widowiskową zabytkową architekturą, która znajduje się w bliskim sąsiedztwie. Obiekt pozostaje w jej tle pomimo swoich monumentalnych rozmiarów i pomimo tego, że tworzy linię znacznej części ulicy Tkackiej. Na uwagę i uznanie zasługuje podejście architekta, który w tak ważnym dla miasta miejscu zaprojektował skromną i delikatną formę, okazując tym szacunek dla historycznego otoczenia. Najważniejszą cechą projektu Semki jest funkcjonalność – budynek zapewnia młodym adeptom sztuki miejsce na ich twórczość oraz, co najważniejsze, dużą ilość światła. I choć obiekt przeszedł remont generalny, to rozwiązania zaprojektowane ponad sześćdziesiąt lat temu wciąż znakomicie się sprawdzają.

Drugim godnym uwagi budynkiem użyteczności publicznej znajdującym się na obszarze Głównego Miasta jest Szkoła Podstawowa nr 50 przy ulicy Grobla IV. Tu również zabytkowa architektura stała się ramą dla zupełnie nowej zabudowy. Przed wojną w tym miejscu znajdował się kościół Św. Ducha, który jednak w wyniku walk został znacznie uszkodzony. Budowla



Wschodnia elewacja Wielkiej Zbrojowni w Gdańsku, Kazimierz Lelewicz, po 1945 r., źródło: Muzeum Gdańska

straciła dach, strop i całe wyposażenie, zachowały się jedynie sklepienia w **prezbiterium**. Odbudowę zakończono w 1959 roku. Projekt architektoniczny wykonał Lech Kadłubowski, główny projektant Drogi Królewskiej i generalny projektant Głównego Miasta, późniejszy profesor PWSSP. Lech Kadłubowski był jedną z najważniejszych osób zaangażowanych w odbudowę (jednym z jego licznych projektów był budynek Poczty Polskiej przy ul. Długiej). Projekt szkoły przy ulicy Grobla IV łączył bryłę dawnego kościoła z bryłą nowej szkoły. W odbudowanej części wzniesiono nowe **sklepienia**, podwyższono ściany, dodano strop z **żelbetu**, który podzielił przestrzeń na dwie kondygnacje, co jest widoczne w podziale okien. Dawne główne wejście zostało zamurowane, na parterze budynku znalazła się szatnia dla uczniów, a na piętrze – sala gimnastyczna. W dawnym prezbiterium umieszczono szkolną świetlicę. Od południowej strony do bryły kościoła dobudowano nową część, której forma, choć całkowicie nowoczesna, znakomicie wpisuje się w charakter historycznej dzielnicy, a to dzięki zastosowaniu czerwonej cegły. Szkoła ma dwie kondygnacje, dwa rzędy bardzo dużych okien i płaski dach typowy dla zabudowy modernistycznej. Budynek stanowi świadectwo dużej wiedzy zaangażowanych w odbudowę architektów, którzy nie tylko doskonale znali historyczne formy, ale także potrafili w finezyjny sposób wykorzystać tę wiedzę przy projektowaniu nowoczesnych obiektów.

Lech Kadłubowski zaprojektował również dwa inne budynki ważne dla współczesnej przestrzeni publicznej Gdańska. Oba znajdują się przy Targu Węglowym. Pierwszy z nich to siedziba Teatru Wybrzeże. Pierwotny budynek teatru był jednym z najpiękniejszych zabytków klasycystycznych Gdańska, ale w latach 30. został przebudowany, a po 1945 roku poważnie uszkodzony. Pomimo zniszczeń w dobrym stanie zachowały się szkielet teatru oraz fasady. Wiele znanych osób, wśród nich Jan Kilarski, postulowało odbudowę teatru. Niektórzy twierdzili nawet, że odbudowa jest przesądzona, ale w ciągu dziesięciu lat od zakończenia wojny nie podjęto żadnych skutecznych działań w tym kierunku. Przez ten długi czas gmach nie doczekał się prac naprawczych i powoli niszczał.

Odbudowa ruszyła dopiero we wrześniu 1956 roku. Zaczęto odgruzowywać teren i zabezpieczać budynek. Planowano rozebrać jedynie te części, które nie nadawały się do ponownego wykorzystania, tak by zachować istniejące fragmenty. Lech Kadłubowski rozpoczął pracę nad projektem w 1957 roku. Zgodnie z zamysłem architekta gmach nie miał nawiązywać do poprzedniej neoklasycystycznej formy. Kadłubowski postulował wprowadzenie trzech zasad: funkcji, konstrukcji i formy, wpisując się tym samym w założenia modernizmu.

Ściana frontowa teatru była niemal całkowicie przeszklona, dzieliły ją jedynie stalowe obramowania okien. Pozostałe ściany budynku zostały wyłożone na zewnątrz pionowymi pasami piaskowca, którego jasna barwa nawiązywała do wcześniejszego budynku. Wykorzystano także jego dawny plan oraz stalową konstrukcję widowni mieszczącej 702 osoby. Do historycznej formy dawnego teatru nawiązywała również przeszklona kopuła, będąca jednym z najbardziej charakterystycznych elementów obiektu. Gmach został połączony z pracowniami teatru (stolarnią, modelarnią, rekwizytornią i innymi) za pomocą przejścia nad ul. Teatralną. W 2001 roku Teatr Wybrzeże zyskał obecny kształt.

W bliskim sąsiedztwie teatru znajduje się niewielki zdewastowany obiekt, niepełniący żadnej ważnej funkcji, który jednak w czasach odbudowy miasta budził zachwyt i entuzjazm. Pawilon meblowy, zaprojektowany także przez Lecha Kadłubowskiego,



Dawny kościół św. Ducha ob. Szkoła Podstawowa nr 50, Radostaw Drożdżewski, 2016 r., źródło: Wikipedia CC 4.0

był czymś więcej niż symbolem nowoczesnej zabudowy w centrum miasta. Asortyment sklepu miał zachęcać gdańszczan do urządzania mieszkań w nowoczesnym stylu. Królowały tam meble lekkie i wygodne, o prostych formach. Modernizm na stałe zagościł również we wnętrzach.

W prasie pisano wprost: „(...) społeczeństwo przede wszystkim domaga się wygodnych mieszkań, słońca, zieleni, (...) dalsze rekonstruowanie kamieniczek uważa za marnowanie społecznych pieniędzy wówczas, kiedy jest znacznie więcej pilniejszych potrzeb i kiedy w ich hierarchii zabytki muszą się koniecznie znaleźć na dalszym planie” („Dziennik Bałtycki”, nr 91, 1956). Otwarcie pawilonu w 1961 roku było wydarzeniem wyczekiwany i szeroko opisywanym w lokalnej prasie, która nazywała to miejsce „szklanym pałacem”. Rzeczywiście, projekt Kadłubowskiego to niemal wyłącznie szkło i stal. Wykorzystanie innego materiału, np. betonu, sprawiłoby, że bryła wyglądałaby ciężko i nudno, tymczasem szklane ściany dodawały jej uroku. Od strony Targu Węglowego architekt zaplanował też klatkę schodową, która przełamywała jednolitą bryłę i była dodatkową ozdobą. Budynek powstał w miejscu słynnego, dużo większego hotelu Danziger Hof, który został rozebrany z powodu uszkodzeń. Zdecydowano, że budowla, która stanie na jego miejscu, nie będzie zastępowała widoku na odbudowaną właśnie Drogę Królewską i słynne gdańskie zabytki. Niestety ten wyjątkowy obiekt przez lata zaniedbań i wskutek kolejnych przebudów zupełnie stracił dawny blask i dziś nie przypomina już dawnego eleganckiego i modnego pawilonu meblowego.

Przy Targu Węglowym miał stanąć jeszcze jeden nowoczesny gmach – siedziba Naczelnej Organizacji Technicznej (NOT), jednak ostatecznie obiekt ten wzniesiono przy ulicy Rajskiej. Konkurs na projekt budynku wygrał zespół architektów: Szczepan Baum, Zbigniew Budzyński i Danuta Olędzka. Budowę zakończono w 1974 roku. Zgodnie z ideą Naczelnej Organizacji Technicznej również siedziba organizacji musiała być nowoczesna i kojarzona z osiągnięciami techniki. Architekci zaproponowali prosty czterokondygnacyjny budynek o wstęgowych oknach w charakterystycznym, bardzo rytmicznym podziale. Budynek jest horyzontalny, dzięki czemu jego nowoczesna forma nie dominuje nad otoczeniem: kościołem św. Katarzyny czy znajdującym się niedaleko Wielkim Młynem. Podobnie jak w wypadku Szkoły Podstawowej nr 50, do budowy wykorzystano czerwoną cegłę, która zdobi gmach i wpisuje go w tradycyjną, historyczną architekturę. W chwili otwarcia siedziba NOT-u miała aulę na 450 miejsc, osiem sal konferencyjnych, księgarnię, czytelnię i bibliotekę z czasopismami technicznych, klub z kawiarnią oraz restaurację. Oprócz Naczelnej Organizacji Technicznej mieściła również inne organizacje o podobnym, technicznym profilu. Obecnie przed budynkiem powstał apartamentowiec, który prostą modernistyczną formą architektoniczną, a także charakterystyczną czerwoną cegłą nawiązuje do otoczenia i do budynku NOT-u. Szczególnie interesujące jest wykorzystanie w apartamentowcu tzw. **pilotis** (słupów podwyższających budynek ponad przyziemie), które odstaniają widok na siedzibę NOT-u, znajdującą się w głębi ulicy.



Teatr Miejski, Kazimierz Lelewicz, po 1945 r., źródło: Muzeum Gdańska











Brama Wyznna (po lewej stronie ruiny Danziger Hof), ok. 1950 r., źródło: muzeumpomorza.pl

Przykłady nowoczesnej architektury powstałej w Gdańsku w latach 50., 60. i 70. można by mnożyć – budynki takie, jak charakterystyczny „Zieleniak”, to architektoniczne symbole miasta. Podobnie jak te mniej widowiskowe: „kolorowe” bloki na Osieku i nad kanałem Raduni, a nawet całe osiedle mieszkaniowe „Przymorze”. Dziś nieco przyblakły i nie zdobią już miasta jak w okresie swojej świetności, gdy były nowe i niezwykle lub stanowiły cud techniki, jak budowany nowatorskim sposobem (od góry) „Zieleniak”. Należy być świadomym ich roli, gdyż wbrew pozorom mają wartość historyczną. Są symbolami minionej epoki i niezwykłego momentu w dziejach miasta, które musiało narodzić się na nowo z ruin i zgliszcz. Stanowią wielki sukces budowniczych, którzy nie tylko ocalili wiele najważniejszych gdańskich zabytków, ale też stworzyli na nowo Głównie Miasto zgodnie ze swoimi potrzebami, dzięki czemu Gdańsk stał się dla mieszkańców domem, a nie makietą. Jerzy Stankiewicz i Bohdan Szermer, autorzy opracowania poświęconego rozwojowi urbanistyki w Gdańsku, pisali w 1959 roku: „Kompozycja poprzednich epok, polegająca na zestawianiu i kontrastowaniu pojedynczych budynków, została wzbogacona zestawieniem i kontrastowaniem całych zespołów – całych dzielnic. Na tym polegać będzie nowy urok i piękno Gdańska. Gdy zakończymy całkowicie jego odbudowę, gdy usuniemy popełnione gdzieś błędy i gdy upiększymy go zielenią – będzie on mógł być przedmiotem słusznej dumy Narodu Polskiego, że tak dźwignąć potrafił to w perzynę przez wojnę obrócone miasto”.



Bibliografia:

-  *Budowany od góry*
-  Dominiczak J., *Akademia w mieście*
- Friedrich J., *Odbudowa Głównego Miasta w Gdańsku w latach 1945–1960*, Gdańsk 2015.
-  gedanopedia.pl
-  Jelionek M., *Budynek LOT-u: brzydkie kaczątko Głównego Miasta*
-  Karendys E., *Budynek LOT-u – ocalić czy wyburzyć?*
-  Stankiewicz J., Szermer B., *Gdańsk. Rozwój urbanistyczny i architektoniczny oraz powstanie zespołu Gdańsk – Sopot – Gdynia*, Warszawa 1959.
- Szczepan Baum, *budowniczy Pomorza [wspomnienie]*
- Trojanowska I., *Wspomnienia z odbudowy Głównego Miasta*, Gdańsk 1978.
-  Wasielewski J., *Historia budynku „LOT” w Gdańsku. Od szklanego pałacu do obskurnego blaszaka*
-  Zieleniak

Źródła ikonografii online:

Strona nr 3.

1. Budynek Akademii Sztuk Pięknych, źródło: Wikipedia
2. Wielka Zbrojownia, źródło: Wikipedia

Strona nr 4

3. Ryszard Semka, źródło: zbrojowniasztuki.pl
4. ruiny Kościoła Świętego Ducha 1953 rok, Kazimierz Lelewicz, źródło: Gedanopedia
5. Szkoła Podstawowa nr 50, źródło: gdansk.pl
6. Lech Kadłubowski, źródło: Gedanopedia

Strona nr 5

7. Teatr Miejski, 1946 rok, źródło: Gedanopedia
8. Pawilon Meblowy, autor Zbigniew Kosycarz, zdjęcie ze strony trojmiasto.pl

Strona nr 6

9. Dom Technika, źródło: Gedanopedia
10. Szczepan Baum, źródło: bryla.pl
11. Falowiec, źródło: Wikipedia

tekst: Kinga Jarocka

zdjęcia: Muzeum Gdańska, muzeumpomorza.pl, Wikipedia

redakcja, korekta: Anna Mackiewicz

opracowanie graficzne: Jan Rosiek

pomysłodawczyni projektu: Małgorzata Kmicieńska

koordynacja: Joanna Raftopulos

nagrania: Ewa Czerwińska

